

B.R.O, Drogowskazy (feat. Mateusz Dembek, prod. Puls)

Całe życie wiedziałem że mogę być kimś
Zbierałem myśli jak ziścić big dreams
Tak wielu chciało mnie zniszczyć
Peace please
Chyba nie da SIĘ tej nienawiści tutaj wyzbyć u wszystkich
Wiesz, to jak pierdolony wyścig
Hajs musi przyćmić zmysły
Marzenia wielu tak prysły
Lecz my dziś jesteśmy tu by je urzeczywistnić
Ta wdycham tlen do płuc
Bo doskonale wiem dla mnie chcieć to móc
Tak wielu mi mówiło, lepiej weź to rzuć
Ale teraz muszą się z tym chyba kiepsko czuć
O, nie obchodzi mnie szerokość tych spodni
Bo sukcesu głodni chcemy coś udowodnić
Pokolenie które przebiło showbiz
Muzyką, która wypłynęła z serc na chodnik

Chcemy przejść do historii
Poczuć się wolni
Wznieść ponad normy
Ja i moi fani
Nie pasi ci to odbij
Bo nie dasz rady za nic zgasić naszej pochodni
Ta, ty też spróbuj marzyć
Widzieć przez sen te obrazy
Bez obrazy
Opuść swój mentalny azyl
I traktuj sny jak drogowskazy

Sam wiem ile mogę dać
Wiem na wiele stać ludzi, którzy nie przestają marzyć
Sam wiem że nadejdzie czas kiedy każdy z nas
Potraktuje sny jak drogowskazy do gwiazd

Dlatego musimy biec
Póki ucieka nam czas
Dlatego musimy chcieć odnaleźć tą siłę w nas